

**Protokół wspólnego posiedzenia  
Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej  
oraz Komisji Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska  
Rady Miasta Gliwice kadencji 2018-2023  
w dniu 10 marca 2020 r., godz. 18.00**

**Przewodniczący Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej Janusz Szymanowski** otworzył posiedzenie Komisji, przywitał zebranych radnych oraz gości i zaproponował przyjęcie następującego porządku obrad:

**1) Stan przygotowania miasta Gliwice w kontekście zagrożenia koronawirusem.**

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

W posiedzeniu udział wzięli: Zastępca Prezydenta Miasta Gliwice Ewa Weber, Sekretarz Miasta Andrzej Karasiński, radny Adam Majgier, radny Jacek Trochimowicz, radny Paweł Wróblewski, mieszkaniec miasta.

**Ad 1) Stan przygotowania miasta Gliwice w kontekście zagrożenia koronawirusem.**

**Przewodniczący Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej Janusz Szymanowski** przedstawił tematykę posiedzenia związaną z rozwijającą się aktualnie dość dynamicznie sytuacją zagrożenia koronawirusem. Za powód zwołania wspólnego posiedzenia z Komisją Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska podał istotną kwestię bezpieczeństwa mieszkańców Gliwic, a także omówienie kilku kwestii związanych z tym tematem. Stwierdził, że chociaż gros działań spoczywa na barkach rządu, to rola samorządu jest również istotna, a powszechna świadomość zagrożeń jest nieodzowna, by móc się temu przeciwstawić. Zadał następujące pytania: Czy zostały wdrożone jakieś działania praktyczne? Czy były prowadzone rozmowy, jeśli chodzi o zamknięcie szkół? Czy była przeprowadzona analiza szpitali pod kątem możliwości wydzielenia izolatek? Czy służby medyczne na terenie miasta są zaopatrzone w środki ochrony biologicznej, kombinezony? Zaakcentował, że te pytania dotyczą zarówno czasu teraźniejszego jak i przyszłego.

**Sekretarz Andrzej Karasiński** powiedział, że w związku z napływającymi od kilku dni informacjami o rozprzestrzenianiu się wirusa oraz tego, że dotyczy to sytuacji kryzysowych, poczuwa się do zdania relacji z tego, co dotychczas miało miejsce w tym temacie. Rozpoczął od stwierdzenia, że chociaż sytuacja jest bardzo dynamiczna, zmienia się co kilka godzin, należy działać spokojnie i nie poddawać się psychozie strachu, która może powodować wyłącznie działania niepożądane. Zrelacjonował, że od piątku można mówić o sytuacji kryzysowej w związku z tym, że zostały podjęte działania z udziałem służb kryzysowych, a od 8 marca obowiązuje ustawa o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Wyjaśnił, że ta ustawa w dużej mierze dotyczy administracji rządowej i tylko w niektórych częściach są odnośniki, że jednostkom samorządu terytorialnego mogą być zlecone konkretne zadania. Podkreślił, że zadania nałożone w trybie tej ustawy są realizowane przez jednostkę samorządu terytorialnego jako zadania zlecone z zakresu administracyjnego. Poinformował, że w dniu 9 marca zwołano wewnętrzne spotkanie konsultacyjne zespołu zarządzania kryzysowego, dotyczące odbywania się imprez masowych oraz sposobu ich zabezpieczenia. W tym samym dniu otrzymano informację, że zaleca się, by jednak odwoływać takie imprezy masowe. To zalecenie nie trwało długo, gdyż już następnego dnia okazało się, że będą wydawane zakazy przeprowadzania imprez masowych. Wyjaśnił, że w przypadku miasta Gliwice dotyczy to wszystkich imprez odbywających się w Arenie. Wspomniał o meczu międzynarodowym siatkówki na kilka tysięcy uczestników,

o meczu koszykówki, zgłoszonego również na kilka tysięcy uczestników oraz o turnieju międzynarodowym w tenisie stołowym. Następnie przeszedł do omówienia informacji otrzymanej od Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Gliwicach, (dalej: Sanepid - zwyczajowo przyjęta nazwa) zwracając szczególną uwagę, że cały ciężar sytuacji jest na barkach różnych Sanepidów, zarówno Głównego Inspektora Sanitarnego, ale również Powiatowych Inspektoratów Sanitarnych. Zwrócił uwagę, że inspektoraty zatrudniające kilka, kilkanaście osób od piątku są obciążone pracą w sposób krytyczny, ze względu na spływające lawinowo zgłoszenia. Te placówki pracują dzień i noc z tego względu, że część osób z podejrzeniem zarażenia koronawirusem zgłasza się bezpośrednio, ale również otrzymywane są informacje niebezpośrednio od osób, które coś widziały lub słyszały. Poinformował, że w związku z zaistniałą sytuacją Pan Dyrektor Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego, lek. Med. Zbigniew Bożek, poprosił o usprawiedliwienie swojej nieobecności oraz o przedstawienie tej informacji. Wstępnie poinformował, że Powiatowy Inspektorat otrzymuje dane osobowe osób zarażonych tym wirusem od innych służb, w tym między innymi służb lotniskowych, granicznych czy innych powiatowych Inspekcji Sanitarnych. Opowiedział o sytuacji, która zapoczątkowała wzmożoną pracę Sanepidu, kiedy okazało się, że mieszkaniec Rybnika, pasażer autobusu przyjeżdżającego z północnych Włoch, zgłosił się z objawami zakażenia koronawirusem. Ta informacja uruchomiła służby gliwickiego Sanepidu, gdyż okazało się, że w tym autokarze było 12 osób z Gliwic. Należało te osoby namierzyć po to, by objąć je biernym nadzorem - kwarantanną. W tym miejscu wyjaśnił, że bierny nadzór wiąże się z decyzją Sanepidu o obowiązującej kwarantannie domowej, trwającej około 14 dni. Dodał, że w związku z tym cały czas pod biernym nadzorem w Gliwicach zostaje 12 osób, (wykluczonych na ten moment z kręgu zainfekowanych), natomiast w Rybniku 15 osób (pasażerowie tego autobusu, ale również osoby z otoczenia zainfekowanego). Osoba zarażona jest hospitalizowana w Raciborzu. Poinformował, że niestety zdarzają się przypadki nieprzestrzegania kwarantanny, co prawdopodobnie spowoduje, że zostaną wprowadzone wysokie mandaty. Podsumował, że stwierdzono 1 przypadek zakażenia wirusem, natomiast osoby, które miały styczność z tą osobą są na kwarantannie domowej i na tę chwilę nie mają żadnych objawów chorobowych. W tym momencie, jak podkreślił, w Gliwicach nie ma żadnego stwierdzonego przypadku zarażenia koronawirusem oraz zakończył omawianie informacji otrzymanej z Sanepidu. Następnie poinformował o odbytych spotkaniach zespołu zarządzania kryzysowego, podczas których analizowano różne sytuacje w Gliwicach. Dodał, że na dzień jutrzejszy jest zwołana konferencja w kancelarii Premiera, podczas której może będą przekazane jakieś inne, dodatkowe informacje. Zaznaczył, że nie ma żadnych powodów do strachu i podstaw do obaw, aby w tej chwili wdrażać ostre, rygorystyczne ograniczenia oprócz tego, co zlecił wojewoda, czyli ograniczył liczbę imprez i dużych zgromadzeń masowych. Analizowano również sprawę dzieci, w przypadku których ważne jest, żeby ograniczyć ich uczestnictwo w wydarzeniach, zalecenie również zamieniło się w decyzję. Tu również odwołano wyjazdy młodzieży w ramach wymiany do Włoch, nie ma również nauczyciela, który w ostatnich dniach był na obszarach objętych zagrożeniem. Wydano w dniu dzisiejszym również zalecenia, by rodzice dzieci, które były w ostatnich dniach za granicą, przetrzymali je w domach przez parę dni, żeby ograniczyć ryzyko ewentualnego przeniesienia wirusa. Przekazał także informację o wyłożonej pracy wojewody, wraz ze służbami, w celu przygotowania bazy medycznej, która mogłaby służyć jako miejsce do kwarantanny czy izolacji. Wskazał, że z terenu miasta wytypowano 5 obiektów (ujętych w planach Prezydenta na wypadek wystąpienia sytuacji kryzysowych) z przeznaczeniem na ten cel. Zgłoszono te obiekty we współpracy ze Śląskim Urzędem Wojewódzkim, w efekcie czego muszą przejść przegląd Sanepidu, który jest tak zapracowany, że nie ma potencjału, żeby te obiekty sprawdzić. Tym bardziej, że terenem działania Sanepidu objęte jest także miasto Zabrze i powiat gliwicki, który aktualnie boryka się z występującą tam chorobą zakaźną zwierząt. Rozwinął myśl wskazując, że na tej liście najważniejszy jest szpital na ulicy Kościuszki, w którym jest możliwość wyizolowania osobnego wejścia i przygotowania osobnych pomieszczeń na przyjęcia pacjentów. Zmiany będą wdrażane od jutra. Dodatkowo uzupełnił, że w przypadku rozwijania się sytuacji jest przygotowywana możliwość zamknięcia budynku przy ul. Zygmunta Starego z przeznaczeniem na obiekt zamknięty, zakaźny. Wymaga to ustalenia szczegółów, wydania decyzji, postanowień Sanepidu oraz wdrożenia. Podał, że na wszystkie te prace powinny być przeznaczone pieniądze z dotacji rządowych, co jest ujęte w ustawie wcześniej wspomnianej. Zauważył, że osobną sprawą jest udział i bezpieczeństwo pozostałych służb, takich jak Pogotowie Ratunkowe, Straż Pożarna, Straż Miejska i

Policja. Nawiązał do sytuacji namierzania pasażerów autobusu z Włoch, w które to działania mocno była zaangażowana Policja. Wyraził swoje przekonanie, że wymienione wyżej służby można śmiało określić pojęciem służb ratowniczych, które w obecnie rozwijającej się sytuacji muszą być przede wszystkim objęte zabezpieczeniem w postaci kombinezonów, maseczek, gogli. Zauważył, że niestety taki sprzęt jest praktycznie niedostępny. Rozwinął myśl, że najwięcej tego sprzętu posiada Straż Pożarna, Pogotowie, natomiast służby medyczne w szpitalach mają niewielkie zasoby, a Policja, czy przychodnie nie posiadają go w ogóle. Podkreślił istotę problemu, iż ratownik, żeby mógł bezpiecznie być delegowany do działań ratunkowych, musi być zaopatrzony w środki ochronne. Wspomniał, że to dotyczy nie tylko miasto Gliwice, ale jest powszechnym problemem, zgłoszonym do Wojewody. Przekazał, że według zalecenia Głównego Inspektoratu Sanitarnego maseczkę można bezpiecznie używać ok 3-4 godzin, kombinezon mający wszystkie atesty wystarcza na 8 godzin. Wyjaśnił, że to jest zabezpieczenie jednorazowego użytku, które po użyciu natychmiast nadaje się do utylizacji. Zaznaczył, że w zgłoszonych, wytypowanych obiektach na terenie województwa, żaden z nich nie ma na wyposażeniu takiej ilości, która by gwarantowała ciągłość funkcjonowania takiego ośrodka choćby przez kilka dni. Dodał, że w skali kraju te braki są powszechne i mimo, że ustawa pozwala ominąć zamówienia publiczne to na rynku nie ma dostępnego sprzętu. Drugi istotny problem, nie tylko w przypadku Sanepidu – to problem brakującej kadry. Na ten moment nie ma dokumentu nakazującego pracę. Rozwinął myśl, że nie wystarczy zamknąć obiektu, ale że tam muszą pracować ludzie różnych grup: lekarze, personel biały, służby pomocnicze. Podkreślił po raz kolejny, że chaos i strach jest niewskazany. Jako argument podał otrzymaną informację z Izby Lekarskiej dotyczącą zwykłej grypy, według której na grypę zachorowało 210 tysięcy osób, z czego 9 zmarło, a 2 osoby mają stan poważny. Zaakcentował, że na chwilę obecną nie ma powodu do niepokoju, w dużej mierze zależy od odpowiedzialności wszystkich. Nawiązał do sytuacji osób objętych kwarantanną, gdzie dwoje z nich będąc na przymusowej kwarantannie domowej, postanowiło wyruszyć w Polskę. Zapobieganiu takich sytuacji ma pomóc możliwość wystawiania przez Policję mandatów.

**Radny Zbigniew Wygoda** zapytał o wysokość nakładanych kar administracyjnych.

**Sekretarz Andrzej Karasiński** odpowiedział, że za nieprzestrzeganie decyzji Sanepidu mowa jest o 5 tysiącach zł, kary mają wejść w życie od jutra. Zauważył, że do tej sytuacji potrzebna jest rozważa i rozsądek, podkreślił, że władarze starają się mieć rękę na pulsie, choć sytuacja jest bardzo dynamiczna.

**Radna Ewa Potocka** poinformowała, że przychodnie otrzymały instrukcje jak zachowywać się w sytuacji, gdy zgłasza się pacjent z objawami wskazującymi na zakażenie wirusem. Przekazała, że maseczek w przychodni nie ma. Dodała również, że jej zdaniem do używania maseczki trzeba podejść z rozsądkiem, samym używaniem maseczki można inkubować ewentualnego wirusa. Wyraziła przekonanie, że media, zamiast uspokajać, niesłuchanie nakręcają problem, w związku z czym ludzie histeryzują. Uargumentowała to tym, że w przypadku grypy główną przyczyną są powikłania, a nie sam wirus.

**Sekretarz Andrzej Karasiński** zaapelował o rozważne podejście do sprawy. Wyjaśnił, że Miasto nie będzie wprowadzało dodatkowej informacji, biorąc pod uwagę ilość dostępnych wszystkich informacji, dotyczących sytuacji zagrożenia koronawirusem. Wskazał, że media wskazują jakie są niezbędne podstawowe zasady higieny pozwalające uniknąć zarażenia. Dodał, że sytuacja dynamicznie się rozwija, ważny jest każdy wątek. Poinformował, że trudne jest odkażanie pomieszczeń przy pomocy środków specjalnych, z uwagi na fakt, że w całej Polsce zaczyna brakować również substancji tego typu, to nie dotyczy tylko Gliwic.

**Przewodniczący Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej Janusz Szymanowski** podziękował za wyczerpującą informację na temat przygotowania Gliwic. W związku z tym, że jednym z głównych czynników zagrożenia koronawirusem jest wiek pacjenta, zwrócił się z pytaniem, czy przewiduje się jakieś obostrzenia w przypadku Domów Opieki Społecznej.

**Sekretarz Andrzej Karasiński** odpowiedział, że jednym z kolejnych etapów działań może być zalecenie o zamknięciu placówek dla odwiedzających. Zauważył, że w Instytucie Onkologii funkcjonuje już zakaz odwiedzin, a odwiedziny w Domach Opieki Społecznej są ograniczone do niezbędnego minimum.

**Przewodniczący Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej Janusz Szymanowski** zwrócił się z pytaniem dotyczącym szpitali przeznaczonych na miejsca izolacji potencjalnych chorych, czy oprócz tych szpitali gliwickich brane są pod uwagę szpitale powiatu ziemskiego.

**Sekretarz Andrzej Karasiński** poinformował, że każdy powiat postępuje według własnych możliwości. Uściślił, że na terenie Miasta jest wyznaczonych 5 placówek, które są przekazane do dalszych prac. Dodał, że według posiadanych informacji Sanepid w dniu dzisiejszym kontrolował placówki znajdujące się w Zabrze.

**Radny Jacek Trochimowicz** zadał pytanie odnośnie powrotu Polaków z całej Europy do kraju w związku z okresem zbliżającej się Wielkanocy, czy to może wpłynąć na potencjalny przyrost zachorowań i co można zrobić w tym zakresie, żeby tego uniknąć.

**Sekretarz Andrzej Karasiński** odrzekł, że pojawiają się takie informacje, że mają być uruchamiane punkty prewencyjne, polegające na tym, że straż będzie mierzyć temperaturę przyjezdnych. Zazaczył, że jest to problem, który musi być rozwiązany w skali Państwa, administracja samorządowa w tym temacie nie jest w stanie za wiele zrobić, szczególnie w dobie swobody przemieszczania się różnymi środkami transportu.

**Przewodniczący Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej Janusz Szymanowski** przypomniał o sytuacji zamknięcia granic miasta Wrocław ze względu na panującą chorobę zakaźną ospę.

**Radna Grażyna Walter-Łukowicz** wspomniała, że dawniej było tak, że aby wyjechać nad morze trzeba było być zaszczepionym.

**Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska Adam Michczyński** podziękował, przyjął usprawiedliwienie Dyrektora Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego Zbigniewa Bożka i poruszył problem kwarantanny domowej, czy były jakieś dyskusje jak przygotować się do takiej kwarantanny od strony praktycznej.

**Sekretarz Andrzej Karasiński** odrzekł, że w tym temacie nie ma miejsca na dyskusję. Wyjaśnił, że decyzja Sanepidu jest wydana w trybie nakazowym. Zaakcentował, że jest to decyzja administracyjna z rygiorem natychmiastowej wykonalności. Duży zakres tych czynności nie podlega dyskusji, Sanepid wypisuje decyzje na przymusową kwarantannę i trzeba do tego się zastosować

**Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska Adam Michczyński** uznał, że mieszkańcy, jeśli mają być poddani kwarantannie, powinni być

przygotowani na wystąpienie takiej ewentualności pod względem zrobienia zapasów, żeby mogli spokojnie taką izolację domową odbyć.

**Radna Ewa Potocka** zwróciła uwagę, że przecież ten przepis jest niemożliwy do wykonania dla osób starszych, które na co dzień potrzebują opieki.

**Sekretarz Andrzej Karasiński** dodał, że w takich sytuacjach jest jeszcze rozwiązanie w postaci pobytu w ośrodku zamkniętym, chociaż kwarantanna domowa jest relatywnie lepsza.

**Radny Stanisław Kubit** zapytał, czy są już jakieś badania na temat czasu przeżycia tego wirusa.

**Przewodniczący Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej Janusz Szymanowski** odpowiedział, że są pewne spekulacje, że w okresie letnim epidemia powinna wygasać, ale nie jest to żadna potwierdzona informacja. Przekazał jako ciekawostkę, że na Śląsku funkcjonuje 9 izolatek w Szpitalu Wielospecjalistycznym w Chorzowie. Opowiedział o izolatkach, które w przypadku bardzo ciężkich zakażeń pozwalają całkowicie odizolować pacjenta od świata zewnętrznego, poprzez wyposażenie w filtry Hepa, zamykające obieg powietrza. Dodał, że izolatki posiadają na wyposażeniu komory dekontaminacyjne, które sprawiają, że personel ubrany w kombinezon przy wyjściu z izolatki w pierwszej komorze podlega procesowi dekontaminacji, po czym odkłada kombinezon, przechodzi do drugiej kabiny, gdzie przechodzi dekontaminację osobistą. Wyjaśnił, że są to potocznie nazywane boksy Meltzera, które są zbyt kosztowne, by mogły znaleźć się w każdej placówce szpitala.

**Mieszkaniec Miasta** zwrócił się z zapytaniem o liczbę miejsc przewidywanych w zamkniętych placówkach.

**Sekretarz Andrzej Karasiński** podał przybliżoną liczbę 80 miejsc, zaznaczając jednocześnie, że ostatecznie będzie to wiadomo po zaakceptowaniu miejsca i wydaniu odpowiedniej decyzji przez Sanepid.

**Radny Krzysztof Procel** zaproponował że przydatne byłoby umieszczanie na stronie internetowej Miasta ogólnej informacji, aktualnego stanu na terenie miasta Gliwice w związku z licznymi otrzymywanymi na telefon plotkami o potencjalnych zarażonych.

**Sekretarz Andrzej Karasiński** odparł, że są oficjalne komunikaty, nie ma sensu ścigać się z informacją. Zwrócił uwagę, że informacja o tym, co wydarzyło się w Rybniku została podana kilka dni po fakcie. Uargumentował to odpowiedzialnością i podjętą taktyką radzenia z sytuacją kryzysową. Rozwinął myśl, że podejrzania i strach są złymi emocjami, i nie chodzi o bagatelizowanie całej sytuacji, ale o zachowanie pewnej prawidłowości.

**Radny Zdzisław Goliszewski** zgodził się z przedmówcą, że od podawania tego typu informacji są odpowiednie służby, takie jak lekarze, którzy wiedzą jak przekazywać takie komunikaty.

**Sekretarz Andrzej Karasiński** wyjaśnił, że w przypadku rozwijania się takiej sytuacji, umieszczanie komunikatów o aktualnym stanie zostanie wzięte pod uwagę.

Brak dalszych pytań ze strony Komisji.

Nie ustalono terminu kolejnego posiedzenia Komisji.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokołowała:

(-) Anna Wojtowicz

Przewodniczący Komisji  
Zdrowia i Polityki Społecznej  
(-) Janusz Szymanowski

Przewodniczący Komisji  
Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska  
(-) Adam Michczyński